

# Peel Motyff, Daj talary

Zn&#224;w te koszmary (koszmary) o te nieszcz&#228;sne talary  
w czo&#228;a pocie po pachy ko&#228;uje grosz  
Jak ten kto&#228;, kt&#228;rego post okropnie meczy  
Z&#228;ot&#228;wki, pensy, dajcie ich wi&#228;cej  
&#228;eby tylko uszcz&#228;&#228;liwi&#226; mnie, bo kocham je  
Wi&#228;c wiem jak jest z nimi jak bez nich  
wi&#228;c nie m&#228;w, &#228;e za nie zabiega&#226; nie warto  
Bo to czyste brednie, one s&#228; nam wprost potrzebne  
I nikt nie b&#228;dzie gada&#228; tutaj g&#228;upot, &#228;e jestem material  
Jak ci co&#228; nie pasi no to kurwa id&#228; st&#228;d  
tylko pami&#228;taj &#228;eby&#228; nikomu nie pisn&#228;&#228;  
o pacjentach co robi&#228; szmal na przekr&#228;tach  
Bo to nie twoja sprawa a wy&#228;&#228;cznie jego  
wi&#228;c daj talara mi daj jeszcze jednego  
I nie pytaj si&#228; wi&#228;cej dlaczego  
Na plakatach naga stara zapierdala dla talara  
Go&#228;ota tch&#228;rzliwa ciota str&#228;ci&#228;dum&#228; Pola  
bo polecia&#228;a flota  
Pieni&#228;dz ka&#228;dy mota, nie bierze go tylko idiota  
Z&#228;ote wrota i &#228;cie&#228;ka z&#228;ota ni&#228;p&#228;  
Si&#228;nie szcz&#228;dz&#228;a ty sobie zapisz  
&#228;e zyskujesz, wolno&#228;&#226; szybko  
tracisz  
bierz talary, co si&#228; kurwa gapisz  
Sztwno nie st&#228;j, innym nie oddawaj podestu nie protestuj  
W&#228;z&#228;ek szcz&#228;&#228;cia po szal pchaj, no i co? no i co?  
Talary mi daj, talary mi daj  
[x4]  
Daj mi talary daj, daj mi talary, daj mi talary, daj, daj  
M&#228;wieni&#228;dz szcz&#228;&#228;cia nie daje  
A za co stukasz faj&#228;?  
dzi&#228;ki czemu &#228;y&#228;cie lepsze si&#228; staje  
cierpie w tyle zadaje, ty bez niego ranny  
&#228;wiat si&#228; rozbi&#228;, bo by&#228; szklany  
kawa&#228;ek po kawa&#228;ku u sklepany na nowo  
codziennie wkurwion&#228; jeste&#228; osob&#228;  
Wybuchow&#228;bomb&#228;wodorow&#228;  
To jak puste s&#228;owo bez pokrycia  
talar w biurach, na ulicach  
ci&#228;&#228;ki do schwytania jak dziewczica  
pe&#228;na tego tylko mennica  
tylko brat dostaje z bicza  
Cieszy si&#228; tym co go przelicza  
Sp&#228;jrz na czarnucha on dla niego zdzicza&#228;  
Z jednej strony mo&#228;e &#228;le, bo szmal nami w&#228;ada  
Ale co tu robi&#226; gdy talonem do szcz&#228;&#228;cia jest talar  
Wi&#228;c nie gadaj tyle tylko daj mi, daj mi go  
daj mi go, bo w kieszeni chc&#228; mie&#226;  
go non-stop  
kolejny krok to sukces mo&#228;e fuksem  
ale jutro lub po jutrze b&#228;d&#228; zapierdala&#228; w futrze  
a ty ucz si&#228; jak w luksie pragniesz &#228;y&#226; i tym samym sob&#228;  
nie b&#228;d&#228; kry&#226;, &#228;e od spo&#228;ecznik&#228;oac  
&#228;wi&#228;cej na pewno wyda&#228;bym gdy mia&#228;bym ich wi&#228;  
Za to kr&#228;c&#228;blanta w podzi&#228;ce dla ch&#228;opak&#228;oac  
kt&#228;rzy nigdy nie &#228;a&#228;uj&#228; machu  
I w rap fachu rodz&#228;pieni&#228;dze  
te&#228;marz&#228;c by godnie nosi&#226; spodnie XXL  
Wiedz, &#228;e nie chc&#228; mie&#226; z tym wi&#228;cej problem&#228;o  
Jedynie du&#228;&#228;ga&#228;&#228; i nie ma co tu pieprzy&#226; (